

Warszawa, dnia 30 kwietnia 2019 r.

**Komunikat FOR 17/2019:
Alkohol, papierosy, jedzenie i napoje – Polska bardziej restrykcyjna niż Niemcy i
Czechy**

Synteza:

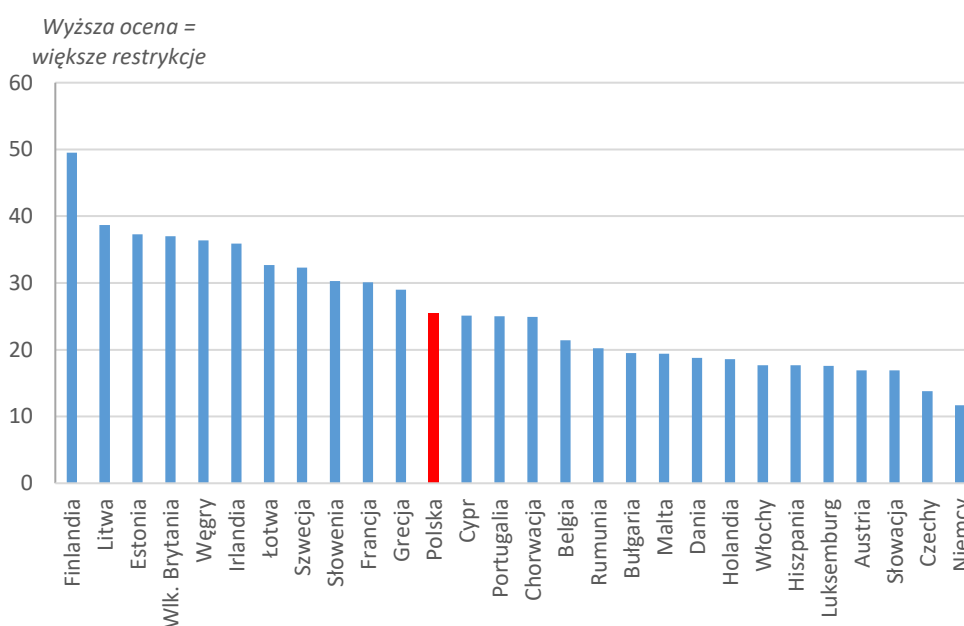
- Indeks Państwowego Paternalizmu – Nanny State Index 2019 – mierzy poziom restrykcyjności przepisów regulujących sprzedaż oraz konsumpcję jedzenia, napojów bezalkoholowych, alkoholu, tytoniu i e-papierosów. Im wyższa pozycja danego kraju w rankingu, tym bardziej restrykcyjne przepisy.
- Polska nadal znajduje się w gronie krajów o silnych restrykcjach i zajmuje obecnie 12. miejsce w rankingu. Poprawa względem dziewiątego miejsca w poprzedniej edycji nie wynika z liberalizacji przepisów w naszym kraju, a wyłącznie z niewielkich zmian w metodologii i pogorszenia się sytuacji w innych krajach.
- Po raz kolejny krajem o najsilniejszych restrykcjach okazała się Finlandia. Drugie i trzecie miejsce w rankingu Nanny State Index 2019 zajęły Litwa i Estonia, głównie z powodu nowych obostrzeń w zakresie dostępności alkoholu.
- Najmniej restrykcyjnym krajem w tegorocznej edycji Indeksu Państwowego Paternalizmu okazały się Niemcy, a tuż za nimi znalazły się Czechy, Słowacja i Austria.
- Restrykcyjność przepisów w krajach członkowskich UE rośnie, ale nadal obserwujemy duże zróżnicowanie, jeśli chodzi o poziom restrykcji na terenie UE. Za większość wprowadzonych w ostatnich latach negatywnych dla konsumentów zmian nie odpowiadają przepisy unijne, lecz decyzje lokalnych polityków o zwiększeniu restrykcyjności regulacji krajowych.
- „Choć indeks skupia się na krajach UE, to UE nie może być obwiniona za żadne z nowych restrykcji wprowadzonych w krajach członkowskich w ostatnich dwóch latach” – podkreśla twórca Nanny State Index Christopher Snowden.
- Autorzy indeksu nie znajdują korelacji pomiędzy restrykcyjnością przepisów a średnią długością życia, liczbą palaczy czy poziomem konsumpcji alkoholu, a także przypominają o różnych problemach, które generuje nadopiekuńczość państwa (rozrost czarnego rynku, wyższe koszty biurokracji, niższa innowacyjność w tworzeniu i rozwoju produktów).
- Paternalistyczne przepisy szkodzą przede wszystkim konsumentom, prowadząc do wyższych cen (np. poprzez wyższe podatki), stygmatyzacji części konsumentów, ograniczenia wolności wyboru, niedogodności przy robieniu zakupów (np. w wyniku ograniczenia dni i godzin sprzedaży), gorszego dostępu do informacji (np. na skutek zakazu reklamy) czy pogorszenia jakości produktów.

Polska i inne kraje UE w Indeksie Państwowego Paternalizmu 2019

Europejska sieć think tanków EPICENTER, do której należy m.in. Fundacja FOR, opublikowała kolejną, trzecią już edycję **Indeksu Państwowego Paternalizmu** w krajach Unii Europejskiej – **Nanny State Index 2019**¹. Indeks ten mierzy poziom restrykcyjności przepisów regulujących sprzedaż oraz konsumpcję jedzenia, napojów bezalkoholowych, alkoholu, tytoniu i e-papierosów. Im wyższa pozycja danego kraju w rankingu tym bardziej restrykcyjne przepisy, przede wszystkim z perspektywy konsumenta².

Polska nadal znajduje się w gronie krajów o silnych restrykcjach. Choć nasza ocena nieznacznie się poprawiła (czyli liczba punktów spadła z 27 do 25,5 – im mniej punktów tym więcej wolności dla konsumentów), to wynika to z wyłącznie z niewielkich modyfikacji metodologii. **Polska zajmuje obecnie 12. miejsce w rankingu. Poprawa względem 9. miejsca w poprzedniej edycji nie wynika z jakichś realnych dobrych zmian w naszym kraju, a wyłącznie pogorszenia się sytuacji w Grecji, Słowenii i Estonii.** Zadeklarowane w przyjętym przez rząd Wieloletnim Planie Finansowym Państwa na lata 2019–2022 podwyżki opodatkowania alkoholu i papierosów mogą w przyszłości wpłynąć na spadek pozycji Polski w rankingu, czyli na pogorszenie się sytuacji konsumentów.

Wykres 1. Indeks Państwowego Paternalizmu – Nanny State Index 2019. Restrykcyjność przepisów regulujących sprzedaż oraz konsumpcję jedzenia, napojów bezalkoholowych, alkoholu, tytoniu i e-papierosów w krajach UE.



Źródło: opracowanie własne na podstawie nannystateindex.org

Po raz kolejny krajem o największych ograniczeniach okazała się Finlandia. Na kolejnych miejscach w rankingu znalazły się Litwa i Estonia, przede wszystkim z powodu nowych obostrzeń w zakresie dostępności alkoholu. Drugie miejsce Litwy to przede wszystkim skutek wprowadzenia całkowitego zakazu reklamy alkoholu i podwyższenia minimalnego wieku pozwalającego na zakup alkoholu do 20

¹ Więcej o sieci europejskich think tanków EPICENTER: <http://www.epicenternetwork.eu/about-2/>.

² Najnowsza edycja rankingu i dodatkowe informacje na stronie: nannystateindex.org.

lat. Trzecie miejsce Estonii wynika z wysokiego wzrostu opodatkowania napojów alkoholowych. **Czwarte miejsce zajęła Wielka Brytania, a piąte – Węgry.** Ten ostatni kraj charakteryzują m.in. najbardziej restrykcyjne przepisy w UE w zakresie jedzenia i napojów bezalkoholowych (przede wszystkim specjalne podatki) oraz przepisy o jednolitych opakowaniach wyrobów tytoniowych (odroczone w czasie stosowanie uchwalonych przepisów).

Najmniej restrykcyjnym krajem w tegorocznej edycji Indeksu Państwowego Paternalizmu okazały się Niemcy, a tuż za nimi znalazły się Czechy, Słowacja i Austria.

Nowe restrykcje szkodliwe dla konsumentów

Politycy i państwowi regulatorzy wprowadzają liczne przepisy, które określają co, jak, gdzie i za jaką cenę konsumenci mogą jeść, pić czy palić. Nie dotyczy to wyłącznie substancji kojarzących się z restrykcyjną polityką państwa, takich jak papierosy, alkohol czy inne używki (np. marihuana), lecz także coraz częściej, jedzenia typu fast food, tłustych produktów, słodczy czy słodkich napojów (także w Polsce część polityków rozważa dodatkowe opodatkowanie cukru³). Specjalne podatki nakładane na różne substancje, obok standardowego podatku VAT, mają zniechęcać do ich konsumpcji, a jednocześnie zapewnić dodatkowe wpływy do budżetu państwa.

Restrykcyjność przepisów w krajach członkowskich UE rośnie. Jak zauważają autorzy Nanny State Index, już dziewięć krajów UE nałożyło podatki na słodzone napoje, a 11 krajów na wkłady do e-papierosów. Coraz więcej krajów rozszerza też zakaz stosowania e-papierosów, zrównując je często z o wiele bardziej szkodliwymi, tradycyjnymi artykułami tytoniowymi. W prawie wszystkich krajach UE poza Niemcami obowiązują restrykcyjne zakazy dotyczące reklamy papierosów. W liberalnych do tej pory pod tym względem Czechach wprowadzono zakaz palenia w większości miejsc (w tym w barach i restauracjach). Poza nowymi wspomnianymi już ograniczeniami w zakresie dostępności napojów alkoholowych na Litwie i w Estonii, należy odnotować też wprowadzenie szkodliwych dla konsumentów przepisów o minimalnej cenie alkoholu w Szkocji.

Nieliczne dobre informacje dla konsumentów

Poza długą listą nowych restrykcji warto zwrócić uwagę na kilka korzystnych dla konsumentów wydarzeń w ostatnich dwóch latach. W Grecji, po decyzji sądu, odrzucono dodatkowy podatek od wina. W Austrii zarzucono plany wprowadzania restrykcyjnych przepisów dotyczących zakazu palenia. We Włoszech obniżono opodatkowanie wkładów do e-papierosów. W Danii spadła akcyza na papierosy i alkohol. Na Słowacji zliberalizowano przepisy dotyczące przydomowej destylacji alkoholu.

Krajowe regulacje dużo gorsze niż przepisy UE

Indeks Państwowego Paternalizmu pokazuje duże zróżnicowanie przepisów i poziomu restrykcyjności w krajach Unii Europejskiej. Choć część obostrzeń, przede wszystkim w zakresie wyrobów tytoniowych i e-papierosów, jest inspirowana prawem unijnym, to bardzo różne są metody jego wprowadzania do

³ „Ostatnio wypowiedział się w tej sprawie także polski wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski. Jego zdaniem wprowadzenie podatku od cukru to dobry pomysł” (<https://www.se.pl/wiadomosci/polityka/zaplacimy-podatek-od-cukru-nowy-pomysl-ministerstwa-zdrowai-aa-r7ib-K2C2-L9FS.html>). Według doniesień medialnych resorty zdrowia i finansów analizują rozwiązania stosowane w innych krajach (<http://www.medonet.pl/zdrowie,polska-wprowadzi-podatek-od-cukru--ministerstwo-finansow--przygladamy-sie,artykul,1727130.html>).

przepisów krajowych⁴. **Wiele przepisów krajowych w ogóle nie wynika z prawa UE, choć czasami, także w Polsce, to UE jest niesłusznie obwiniana za różnego rodzaju restrykcje.**

„Traktowanie własnych dorosłych obywateli jak dzieci jest w dużej mierze decyzją krajowych polityków” – podkreśla Christopher Snowden z brytyjskiego Institute of Economic Affairs (IEA), pomysłodawca i twórca Nanny State Index.

Twórca indeksu zwraca uwagę, że „**choć indeks skupia się na krajach UE, to UE nie może być obwiniona za żadne z nowych restrykcji wprowadzonych w krajach członkowskich w ostatnich dwóch latach**”. Christopher Snowden przypomina również: „nasze analizy pokazują, że nie ma związku pomiędzy państwowym paternalizmem a zdrowotnością. Walka z przyjemnościami [konsumentów] to wiele problemów i żadne korzyści”.

Nieskuteczne i szkodliwe państwowe restrykcje

Częstym argumentem za nadopiekuńczością państwa w omawianych obszarach jest „ochrona zdrowia publicznego”. Jednak autorzy indeksu nie znajdują korelacji pomiędzy restrykcyjnością przepisów a średnią długością życia, liczbą palaczy czy poziomem konsumpcji alkoholu. **Ponadto sieć EPICENTER przypomina o różnych problemach, które generuje nadopiekuńczość państwa.** Dodatkowe podatki silnie obciążają osoby o niskich dochodach, a coraz wyższe ceny napędzają handel na czarnym rynku. Obostrzenia dotyczące reklamy ograniczają konkurencję i innowacyjność. Rozrost restrykcji to także wzrost kosztów działania biurokracji i służb mundurowych, które egzekwują prawo.

Ponadto, warto na restrykcje spojrzeć z perspektywy konsumentów, dla których są one najbardziej uciążliwe. Paternalistyczne przepisy prowadzą do wyższych cen (np. poprzez wyższe podatki), stygmatyzacji części konsumentów, ograniczenia wolności wyboru, niedogodności przy robieniu zakupów (np. w wyniku ograniczenia dni i godzin sprzedaży), gorszego dostępu do informacji (np. na skutek zakazu reklamy) czy pogorszenia jakości produktów.

Jak powstaje Indeks Państwowego Paternalizmu?

Indeks Państwowego Paternalizmu składa się z czterech składowych. Im wyższa wartość indeksu, tym bardziej paternalistyczny jest dany kraj. W najnowszej edycji zmieniono nieco metodologię, szczególnie w zakresie napojów alkoholowych.

Pierwsza składowa dotyczy **wyrobów tytoniowych**. Mierzy m.in. poziom opodatkowania, możliwość reklamy papierosów czy liczbę miejsc objętych zakazem palenia. Pomimo funkcjonowania wielu zakazów Polska jest na tle państw UE krajem prowadzącym w tym obszarze politykę stosunkowo mało restrykcyjną. Planowana przez rządzących podwyżka akcyzy na papierosy może jednak pogorszyć pozycję Polski w kolejnej edycji indeksu.

Druga składowa dotyczy **e-papierosów**. Jeszcze kilka lat temu Polska znajdowała się w gronie najmniej restrykcyjnych krajów UE, ale pozycja naszego kraju znacząco pogorszyła się po wejściu w życie nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych⁵, która

⁴ Zob. też *Komunikat 19/2018: Indeks Państwowego Paternalizmu: krytycy i entuzjaści paternalistycznych regulacji unijnych w Parlamencie Europejskim*, <https://for.org.pl/pl/a/6094,komunikat-19/2018-indeks-panstwowego-paternalizmu-krytycy-i-entuzjasci-paternalistycznych-regulacji-unijnych-w-parlamencie-europejskim>.

⁵ Ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, Dz.U. 2016 poz. 1331.

wprowadziła szereg ograniczeń dotyczących używania i sprzedawania e-papierosów. Zapowiedziane przez Ministerstwo Finansów, ale przesunięte w czasie do 2020 r., wprowadzenie akcyzy na wkłady do e-papierosów jeszcze bardziej pogorszy pozycję Polski w tym obszarze.

Polska znalazła się ponownie w pierwszej dziesiątce krajów o najwyższej wartości Indeksu Państwowego Paternalizmu w obszarze **alkoholu**, w którym wzięto pod uwagę m.in. wysokość podatków, zakaz reklamy czy ograniczenia sprzedaży promocyjnej alkoholu w sklepach i barach. W ramach zmian w metodologii wprowadzono też nowe kategorie, w których na razie nasz kraj nie jest negatywnie oceniany, takie jak minimalna cena alkoholu czy wyższy niż 18 lat wiek pozwalający na zakup napojów alkoholowych. Autorzy raportu zwracają też uwagę na wprowadzenie w Polsce w 2018 r. całkowitego zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych (o ile władze lokalne zdecydują inaczej) czy umożliwienie władzom lokalnym tworzenia przepisów ograniczających godziny sprzedaży napojów alkoholowych, choć akurat te zmiany ze względu na stosowaną metodologię nie znajdują odzwierciedlenia w wartości indeksu. Widoczna będzie za to w kolejnej edycji zapowiadana przez rząd podwyżka akcyzy na alkohol.

Ostatnia składowa indeksu mierzy obostrzenia dotyczące **jedzenia i napojów bezalkoholowych**, np. podatki czy limity dotyczące składników takich jak cukier czy tłuszcze. W Polsce restrykcje w tym obszarze są niewielkie, choć kiedyś głośna medialnie była sprawa ograniczeń asortymentu w sklepikach szkolnych i potraw podawanych w szkolnych stołówkach. Najbardziej restrykcyjne są pod tym względem Węgry. Czy staną się one wzorem dla rządzących w Polsce? W polskiej debacie publicznej pojawiły się już zapowiedzi wprowadzenia dodatkowego podatku od cukru, który funkcjonuje na Węgrzech.

Punktacja i pozycje w rankingu odzwierciedlają stan prawny na styczeń 2019 r.

Nadopiekuńcze państwo szkodzi wolności i odpowiedzialności

Restrykcje są często uzasadniane państwowym paternalizmem⁶. Politycy i urzędnicy twierdzą, że wiedzą lepiej, co jest dla innych ludzi dobre i złe oraz jak jednostki powinny kształtować swoje życie. To nie tylko ograniczanie wolności, lecz także osłabianie ludzkiej odpowiedzialności. W ten sposób politycy zastępują restrykcyjnym paternalizmem system, w którym dorośli ludzie samodzielnie decydują o korzystaniu z określonych produktów, czerpiąc z tego przyjemność czy ponosząc osobiście konsekwencje swoich wyborów. Sprzeciw konsumentów wobec nadmiernego państwowego paternalizmu to wybór czy dorośli konsumenci chcą być traktowani jak osoby dorosłe, odpowiedzialne za własne życie, czy jak potrzebujące stałej opieki dzieci.

⁶ Państwowy paternalizm to naruszenie zasady, w ramach której każdy ma wolność działania w takim zakresie, w jakim nie narusza wolności innych osób. Nadopiekuńcze państwa starają się chronić obywateli przed nimi samymi, odbierając im tym samym wolność decydowania o sobie i zdejmując z nich odpowiedzialność za swoje wybory. Politycy forsują taki paternalizm w wielu obszarach życia, ale indeks skupia się na jedzeniu, napojach bezalkoholowych, alkoholu, tytoniu i e-papierosach.

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn możesz się skontaktować z:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR
tel. 500 494 173
e-mail: patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

KONTAKT DO AUTORA



Marek Tatała
Ekonomista, Wiceprezes Zarządu FOR
e-mail: marek.tatala@for.org.pl

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR
ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. 22 628 85 11
e-mail: mailto:info@for.org.pl • www.for.org.pl
[f](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)/FundacjaFOR • [t](https://twitter.com/FundacjaFOR)@FundacjaFOR